

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/193062,Anna-Zechenter-Biskup-ktory-nie-znal-dnia-ani-godziny-Jan-Cieplak-18571926.html>
27.02.2026, 17:43

Anna Zechenter: Biskup, który nie znał dnia ani godziny. Jan Cieplak (1857–1926)

Szacowny profesor petersburskiej Akademii Duchownej ks. Jan Cieplak lubił gonitwy i skoki przez ognisko z młodzieżą, którą katechizował. Swoje heroiczne oblicze ukazał po przewrocie bolszewickim, gdy jako najwyższy hierarcha katolicki w Rosji sowieckiej przez sześć lat bronił Kościoła, ryzykując każdego dnia życie.

[Komunizm Kościół](#)

17.02

Skazany na karę śmierci, a po interwencjach całego świata – na dziesięć lat więzienia, został wydany z Sowietów w 1924 r. Jego proces beatyfikacyjny trwa.

Może w lutym 2026 r., gdy nadejdzie setna rocznica śmierci Sługi Bożego abp. Jana Cieplaka, zakończony zostanie proces beatyfikacyjny jednego z największych Polaków i kapłanów, niezłomnego obrońcy cywilizacji zachodniej przeciw rosyjskiej barbarii? Rozpoczęty w 1952 r. w Rzymie z inicjatywy prymasa Stefana Wyszyńskiego, utknął za pontyfikatu Pawła VI po przeprowadzeniu przez postulatora, znanego działacza emigracyjnego ks. prof. Waleriana Meysztowicza, etapów diecezjalnego i w Kongregacji Rytów.

Potrzebne były jeszcze tylko – pisał ks. prof. Meysztowicz w swoich wspomnieniach – „*animadversiones* na naszą suplikę”, czyli sformułowane na piśmie przez tzw. adwokata diabła zarzuty.

„Ale *animadversiones*, pomimo osobistej ustnej mojej prośby, przedstawionej na prywatnej audiencji Pawłowi VI, nie pojawiły się”.

A przecież nie kto inny jak ks. Giovanni Montini, czyli przyszły Paweł VI, namawiał ks. Meysztowicza do podjęcia starań o beatyfikację. Co zatem się stało?

„Można robić na ten temat różne domysły – wszystkie niepewne; wszystkie mogą kogoś urazić lub czyjś gniew obudzić”

– pisał ks. Meysztowicz.

„Trzeba, trzeba świętych Pańskich”

Być może przyczyn należy dopatrywać się w szantażu bolszewików. Dla poprzednika Pawła VI, Jana XXIII, ważna była obecność na Soborze Watykańskim przedstawicieli sowieckiego prawosławia, a jego wizję zwołania „soboru ekumenicznego” wykorzystała Moskwa, stawiając za pośrednictwem abp. Nikodema (Borysa Rotowa), przewodniczącego Wydziału Zewnętrznych Stosunków Cerkiewnych Patriarchatu Moskiewskiego, warunek: niech Watykan zamilknie na temat komunizmu.

Nikodem, którego kagiebowski pseudonim „Adamant” został ujawniony w latach dziewięćdziesiątych XX w. przez archiwistę z Łubianki Wasilija Mitrochina, mamił Watykan wizją

„ekumenicznego” zbliżenia i doprowadził za wiedzą papieża do potajemnego spotkania we francuskim Metz z kard. Eugène’em Tisserantem, przewodniczącym Centralnej Komisji dla Przygotowania Soboru i znanym krytykiem orzeczeń Świętego Oficjum z lat 1949 i 1959, zakazujących współpracy katolików z marksistami. Kardynał miał wówczas – pisał Sławomir Cenckiewicz – obiecać w imieniu papieża, że sobór powstrzyma się od wypowiedzi na temat komunizmu. Takie samo przyrzeczenie złożył w Moskwie na początku października, tuż przed rozpoczęciem soboru, ks. prał. Johannes Willebrands, szef Sekretariatu ds. Jedności Chrześcijan. Strona watykańska słowa dotrzymała.

Za pontyfikatu papieża Pawła VI polityka wschodnia Watykanu była kontynuowana w nadziei na poprawę położenia Kościoła, więc zakończenie procesu beatyfikacyjnego męczennika komunizmu abp. Jana Cieplaka byłoby, delikatnie mówiąc, niewygodne. Sprawa popadła w zapomnienie, a śmierć ks. Meysztowicza w 1982 r. wstrzymała na jakiś czas dalsze postępowanie.

Tymczasem, jak pisał Jan Lechoń w wierszu *Arcybiskup Cieplak* z 1952 r.:

„Wśród okrzyków hord pogańskich
Trzeba, trzeba świętych Pańskich.
Więc niech łoskot się rozlegnie
Wpółnoc nocy tej bez gwiazd.
Płytę grobu weź w ramiona
I jak Księżę z Calderona
Idź od Wilna, do Warszawy.
Stań na murach naszych miast!”.

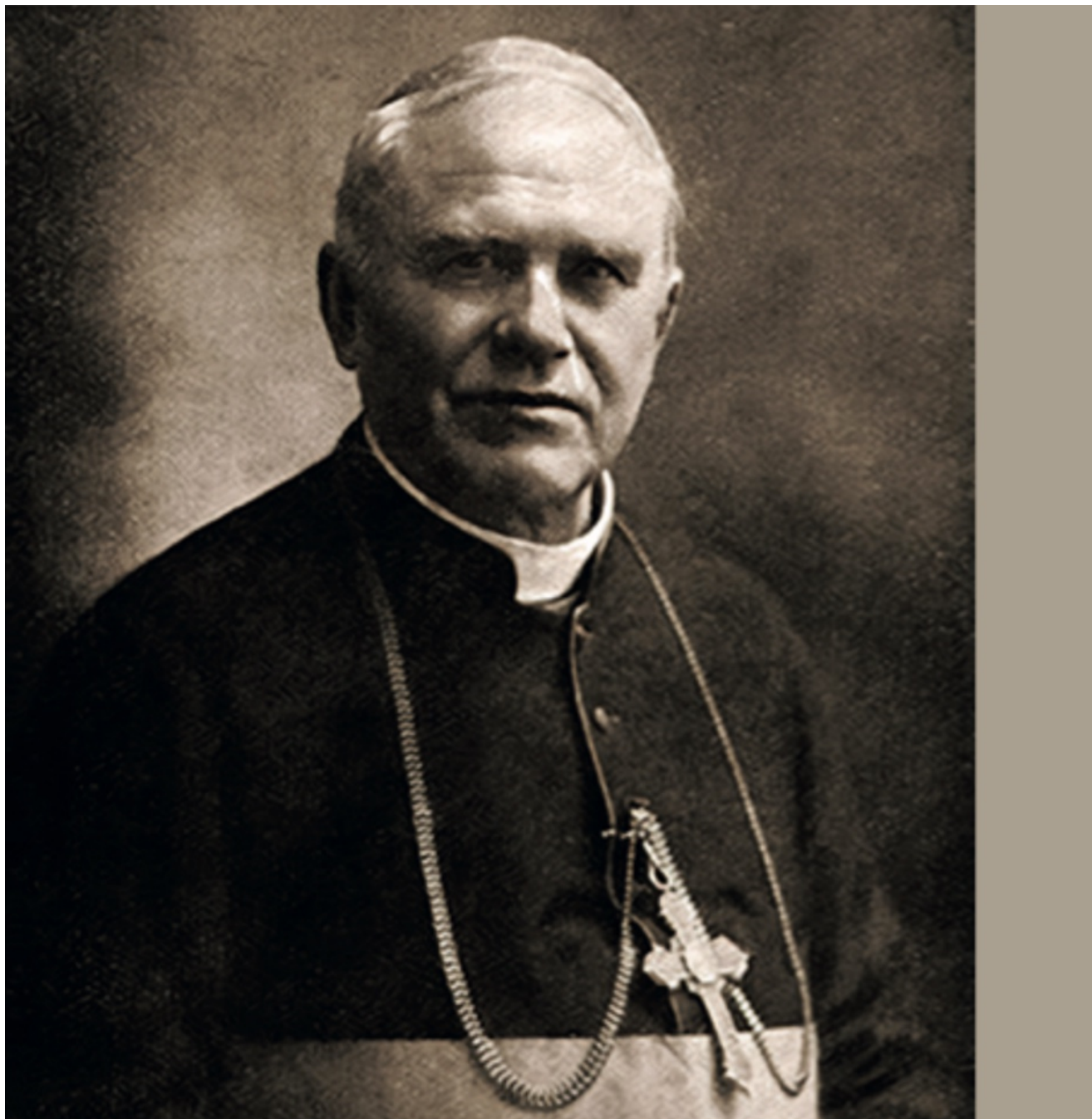
[Czytaj artykuł Anny Zechenter *Biskup, który nie znał dnia ani godziny. Jan Cieplak \(1857-1926\)* na portalu przystanekhistoria.pl](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

komunizm, Kościół

Artykuł



Bp Jan Cieplak (fot. Wikimedia Commons)